TEATR im. WANDY SIEMASZKOWEJ w RZESZOWIE

www.teatr-rzeszow.com

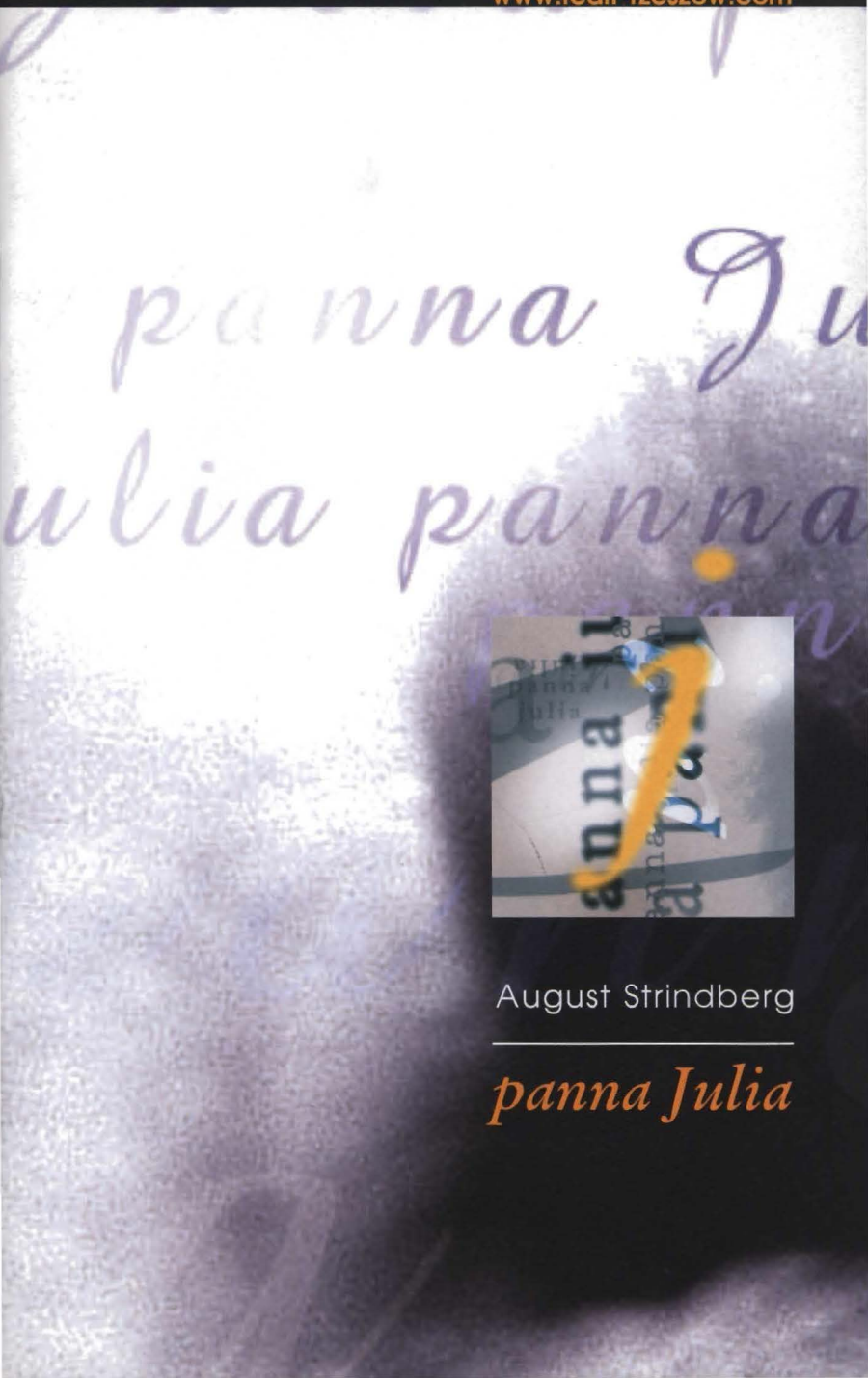

August Strindberg

panna Julia

Maria Seweryn - Katarzyna Słomska - Grzegorz Artman

August Strindberg

panna Julia

przekład Mariusz Kalinowski

reżyseria

PIOTR ŁAZARKIEWICZ

scenografia

KATARZYNA SOBAŃSKA

muzyka

ANTONI ŁAZARKIEWICZ

światło

WOJCIECH TODOROW

asystent reżysera

KATARZYNA SŁOMSKA

premiera

13 LISTOPADA 2003 DUŻA SCENA
podczas 42. Rzeszowskich Spotkań Teatralnych
29 LISTOPADA 2003
Teatr Nowy w Warszawie

występują

PANNA JULIA

MARIA SEWERYN

JEAN, służący

GRZEGORZ ARTMAN

KRYSTYNA, kucharka

KATARZYNA SŁOMSKA

August Strindberg

„Jako twórca, myśliciel, prorok nowego spojrzenia na świat za bardzo wybiegał naprzód, aby dzieło jego w najmniejszym bodaj stopniu mogło się zestarzeć i utracić siłę oddziaływania. Stojąc poza szkołami i prądami, a zarazem ponad nimi, Strindberg łączy je wszystkie w sobie. (...) Myśl o nim kojarzy mi się zawsze z tym, co największe.

Tomasz Mann

August Strindberg (1849-1912), szwedzki dramaturg, prozaik i poeta, urodzony i pochowany w Sztokholmie, ale mocno związany z bohemą paryską, żył i tworzył u schyłku XIX wieku, w okresie modernizmu.

Syn kupca i służącej, jeden z ich sześciorga potomków, już we wczesnym dzieciństwie silnie doświadczył życia - tragicznie zmarli jego matka i piątka rodzeństwa. Brak jakichkolwiek bliższych więzi z ojcem dodatkowo spiętrzył problemy przyszłego dramatopisarza, zaważył na jego psychice i późniejszej twórczości.

Długo szukał swojej drogi życiowej, studiując po trosze medycynę, filozofię, parając się dziennikarstwem i aktorstwem. Zajmował się eksperymentami fotograficznymi, pracował także jako guwerner i bibliotekarz.

Tworzyć zaczął na przełomie lat 60. i 70. XIX w., pozostając pod wrażeniem lektury H. Ibsena i S. Kierkegaarda. Był pisarzem bardzo płodnym. Początkowo pisał, zgodnie z ówczesną modą, romantyczne dramaty historyczne. W 1884 r. powstały dwia utwory pt. „Małżeństwa", poprzedzone przedmową na temat praw kobiet i mężczyzn, która miała być odpowiedzią na „Dom lalki" Ibsena. Stała się ona przyczyną oskarżenia Strindberga o niemoralność, jednak na procesie zapadł wyrok uniewinniający. Potem - po raz kolejny, jak Ibsen - Strindberg zaskoczył skandynawską publiczność dwoma dramatami o tak bezkompromisowym stopniu realizmu, że zwolennicy naturalizmu w Europie zgodnie stwierdzili, że pojawił się nowy przywódca tego ruchu.

Późne utwory Strindberga: od „Do Damaszku" (1898) i „Gry snów" (1902) do „Sonaty widm" (1907) i innych sztuk „kameralnych", są tak eksperymentalne i nierealistyczne, że należą już do dorobku ekspresjonistów. O niestrudzonych poszukiwaniach formy, najlepiej pasującej do tematów poruszanych przez Strindberga, świadczą nie tylko 62 sztuki sceniczne, ale także zapoczątkowana przez niego zdumiewająca liczba konwencji dramatycznych i technik, jakie zdominowały teatr europejski XX wieku[1]. Nie uda się go zaszeregować do żadnego określonego prądu literackiego. W swoich utworach swobodnie i nieoczekiwanie operował elementami naturalizmu, ekspresjonizmu, nadrealizmu...

Dzieła Strindberga, o bardzo różnej tematyce i zasięgu intelektualnym, skandalizowały i bulwersowały opinię publiczną. Pisarz poruszał sprawy polityczne i społeczne, historyczne i filozoficzne, zajmował się psychologią konfliktu, wpływem przeszłości na teraźniejszość.

Najszersze zainteresowanie i uznanie przyniosły mu psychologiczne dramaty (m. in.: „Ojciec" i „Panna Julia"), obsesjonalnie zajmujące się problemem walki płci, przyrodzonej nienawiści kobiety i mężczyzny. Pisarz ze zdumiewającą odwagą podejmował tu ignorowane dotychczas kwestie, głosił prawdy o zwierzęcym, biologicznych charakterze człowieka, odkrywał najczarniejsze, „najmniej ludzkie" jego cechy - zło, okrucieństwo, bezwzględność.

Strindberg był zdeklarowanym antyfeministą, czego źródła należy być może upatrywać w braku szczęścia do kobiet (jego trzy małżeństwa okazały się porażką, żaden ze związków nie miał szczęśliwego przebiegu ani finału). Mizoginia ujawniła się, silnie piętnując część jego twórczości.

Strindberg stworzył koncepcję i estetykę teatru intymnego, psychologicznego, kameralnego, który z czasem zrobił wielką karierę w świecie. W 1907 założył własny teatr, Intima Teatern, dla którego napisał cykl sztuk kameralnych, m.in.: *Sonatę widm* oraz *Pelikana* (1907). Dramaty te, kompozycją nawiązujące do utworów muzycznych, łączące nierealistyczne wizje z naturalistyczną ostrością postrzegania świata, ukazują ludzi uwikłanych w niszczące sytuacje życiowe, atakują fałsz i zakłamanie.

Bogactwo myślowe utworów Strindberga sprawiło, że był ulubieńcem elity literackiej przełomu wieków. Gorki uważał go za najbliższego sobie autora i mistrza. Shaw powiedział o nim: *Należy do największych spośród wielkich*, a Tomasz Mann: *Moralny i artystyczny wpływ Strindberga może być porównywany tylko z wpływem Tołstoja.* W tonie równie wielkiego entuzjazmu wyrażali się o nim także Zola i Nietzsche, Cocteau i Camus, Kafka, O'Neill i wielu innych. August Strindberg w swojej twórczości bezlitośnie rozdzierał rany ludzkiego wnętrza, odsłaniał niekształtny i mroczny, ale rzeczywisty wizerunek człowieka. Nie przedstawiał losów wymyślonych bohaterów, mówił właśnie o nas...

ak

1. Patrz: J. L. Styan, „Współczesny dramat w teorii i scenicznej praktyce", Wrocław 1995, s. 45-51.

Panna Julia

„Panna Julia" to fascynująca i wnikliwa opowieść o destrukcyjnej sile namiętności, o miłości ograniczonej konwenansami, o ukrytych ludzkich obsesjach, o odwiecznej walce płci i o roli kobiety również we współczesnym świecie.

To jeden z najgłośniejszych utworów Augusta Strindberga, oparty na autentycznym wydarzeniu, w którym fabuła została celowo zredukowana, zdecydowanie ustępując miejsca pogłębionej analizie psychologicznej. Struktura tego dramatu opiera się na związku pozycji społecznej i płci.

Akcja utworu rozgrywa się w kuchni podczas jednej nocy. Julia, młoda córka hrabiego, wychowana przez matkę w nienawiści i pogardzie do mężczyzn, opuszczona przez narzeczonego, w noc świętojańską schodzi do kuchni i wdaje się w rozmowę z Jeanem, służącym ojca. Początkowo kusi mężczyznę, z lubością podkreślając swą wyższą pozycję społeczną, z czasem staje się bezbronną ofiarą swego służącego, który wykorzystuje nastrój chwili i głód nowych wrażeń dla zdobycia jej (następuje tu odwrócenie popularnego schematu literackiego, gdzie panicz uwodzi dziewczynę z ludu). Jean od dzieciństwa zafascynowany córką pana, u którego służy, rozczarowany łatwością, z jaką zdobył to, o czym całymi latami beznadziejnie marzył, zaczyna dręczyć Julię. Rozmowa bardzo szybko nabiera znamion wyrafinowanej gry, w której na jaw wychodzą ukrywane ambicje i namiętności. Rozpoczyna się zacięta walka o dominację i wzajemne nękanie. Uwiedziona i upokorzona kobieta, przerażona ujawnionym po fakcie cynizmem swego przypadkowego kochanka i konsekwencją tego, co zaszło, za namową Jeana rankiem popełnia samobójstwo.

Dramat napisany w 1888 r. na premierę czekał aż szesnaście lat. Pierwsze wystawienie sztuki, w którym tytułową rolę zagrała ówczesna żona Strindberga, Siri von Essen (prawdopodobnie pierwowzór tytułowej postaci), ze względu na cenzurę, miało charakter jednorazowej prywatnej imprezy. Jako zwykła pozycja repertuarowa weszła „Panna Julia" do eksploatacji w 1893 r. w języku francuskim w teatrze Andre Antoine'a. Pełny szwedzki tekst został zagrany dopiero w 1949 r. Ta realistyczna sztuka grana była nawet jako balet - najbardziej symboliczna z teatralnych form.

W Polsce w postać panny Julii wcielały się m.in.: Teresa Budzisz-Krzyżanowska (Kraków, 1974 r.) i Krystyna Janda (Warszawa, 1988 r.).

Swoją szczególną pozycję w dziejach światowego dramatu „Panna Julia" zawdzięcza nie tylko walorom literackim i teatralnym, ale także poprzedzającej ją „Przedmowie", która należy do najważniejszych teoretycznych ujęć problematyki naturalistycznej.

ak

„(...) nie wierzę w niezłożone charaktery (...). A ogólnikowe sądy o ludziach, że ten jest głupi, tamten brutalny, ów zazdrosny, ten zaś skąpy itd. winny być obalane przez tych, którzy wiedzą, jak bogata jest dusza ludzka i że „występek" ma drugie oblicze, które bardzo przypomina cnotę. (...)"

August Strindberg, z przedmowy do „Panny Julii"

„Dusze moich postaci (ich charaktery) to zlepek minionych i wciąż jeszcze aktualnych stadiów kultury, fragmenty książek i gazet, kawałki ludzi, strzępy ubrań świątecznych, które stały się łachmanami tak właśnie jak dusza złożona jest z różnych cząstek."

August Strindberg, z przedmowy do "Panny Julii"

„Każde wydarzenie w życiu człowieka - i to jest odkrycie dosyć nowe - wywołane zostaje zazwyczaj całą serią mniej lub bardziej głęboko ukrytych motywów, obserwator wybiera jednak w większości wypadków powód, który jest dlań najłatwiejszy do zrozumienia lub też taki, który przynosi najwięcej chluby jego krytycznemu zmysłowi."

August Strindberg, z przedmowy do "Panny Julii"

„Życie nie jest aż tak idiotycznie konsekwentne, że tylko wielcy zjadają małych. Równie często zdarza się, że pszczoła zabija lwa lub przynajmniej doprowadza go do szaleństwa."

August Strindberg, z przedmowy do "Panny Julii"

Panna Julie

Dramat Strindberga prezentowany jest na rzeszowskiej scenie w nowym tłumaczeniu, którego autorem jest Mariusz Kalinowski. Jest to czwarty polski przekład tej sztuki. Wszystkie wcześniejsze[1] noszą tytuł „Panna Julia", przekład najnowszy zatytułowany jest *„Panna Julie"*. Dlaczego?

Mówiąc brutalnie: ponieważ tak jest w oryginale. *Julie* to imię francuskie- tak Strindberg nazwał swoją bohaterkę[2]. Mógł wybrać szwedzkie imię Julia, lecz zdecydował inaczej.

(...) Imię *Julie* jest w tym dramacie formalno-estetyczną koniecznością, ponieważ jest ściśle związane z imieniem *Jean*: *Julie* jest tu następstwem, echem *Jeana* - i odwrotnie. *Jean i Julie* są skuci imionami tak jak Świdryga i Midryga albo Pamino i Tamina (Filidor i Filibert, Flip i Flap, Paweł i Gaweł, Ubu i Ubica, nawet - od biedy - Żwirko i Wigura...)

(...) Dramat Strindberga jest konstrukcją pod każdym względem precyzyjną. Jednym z istotnych elementów tej konstrukcji są imiona:

„Na początku byli Johan (Jan) i Julia. Ale w tej sztuce każde z nich trafia na swoje miejsce, a zatem Julia nazywa się Julie, a Johan Jean. Oboje są w swej skórze nieszczęśliwi; Jeana uwiera liberia, którą nosi. Julie nie może powrócić do Julii, za tę niemożność przyjdzie jej zapłacić życiem. Jean się nie zgodzi, pod żadnym pozorem, na powrót zostać Johanem, pomimo - a może właśnie dlatego - że czasem słychać wciąż Johana w jego mowie. (...) Dlaczego Johan ma na imię Jean? Ponieważ Julia na imię ma Julie. Jean jest spokrewniony z długim szeregiem postaci w historii literatury: chłopów, mieszczan itp., ze społecznych nizin, którym marzyło się dostać na szczyt. (...) Właśnie dlatego jego imię musi należeć do tej samej kategorii, co imię Panny. Innymi słowy: Jean już nosi imię, które mu świetnie odpowiada, jedyne, co mu pozostaje, to pozbyć się liberii, czyli Johana." [3]

Inaczej mówiąc: imiona postaci w tej sztuce są przywiązane do ich społecznych pozycji mają „znaczenie", są elementem gry toczonej o tożsamość. Imiona *Jean i Julie* wyobcowują ich z ich społecznego otoczenia. Ale nie tylko. Są również sygnałem ich wyobcowania z norm tradycyjnej moralności i religii. (Jedyną osobą w tej sztuce, która nazywa się „jak ludzie"- *po bożemu* - jest kucharka, której na imię *Krystyna*, a więc „chrześcijanka". I tylko o niej można tu powiedzieć, że jest osobą „tradycyjnie" religijną i moralną. To, że retoryka chrześcijańska brzmi w jej ustach brzmi prostacko i obłudnie to inna sprawa...) To właśnie to „wyobcowanie" wiąże ze sobą *Jeana i Julie* miejscem spotkania jest ich „francuszczyzna": panna *Julie* wybiera się do łóżka nie z byle jakim lokajem, tylko z lokajem *Jeanem*, który umie mówić po francusku. Zatem *Julie* znaczy w tym tekście nie tylko arystokratka (zwyczajna Julia w tej sztuce byłaby plebejką), lecz także: grzeszna, wyzwolona i bezbożna (zwyczajna Julia byłaby cnotliwa i bogobojna).

Mariusz Kalinowski

1. Autorami przekładów byli: Ignacy Suesser (1891), Zygmunt Łanowski (1962) i Grzegorz Kempinsky (1993).
2. Imie *Julie* zachowane jest w tłumaczeniach na większość języków europejskich.
3. Leonard Neugen, *„Fröken Julie": semiotiken vållar problem* (w:) *Polsk literatur i Sverige - svensk literatur i Polen*, Södertörns Högskola, Stockholm 1999, s. 22.

Piotr Łazarkiewicz

Piotr Łazarkiewicz - reżyser, scenarzysta, aktor, producent. Urodzony w 1954 r. w Cieplicach Śląskich. W 1977 r. ukończył polonistykę na Uniwersytecie Wrocławskim, a 4 lata później uzyskał dyplom na Wydziale Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego. Jako reżyser filmowy zadebiutował w 1985 r. filmem "Kontrapunkt". Potem nakręcił słynny "Ostatni dzwonek", "Odjazd" (nagroda specjalna Jury, FPFF Gdynia 1992) i "Porę na czarownice" (nagroda Prezesa Komitetu d/s Radia i Telewizji, FPFF Gdynia 1993).
Pracuje również jako reżyser teatralny. Współpracował m.in. z Teatrem Śląskim w Katowicach, Teatrem Wielkim w Łodzi, krakowskim Teatrem Bagatela i Teatrem Studio w Warszawie. Na zlecenie Teatru Telewizji wyreżyserował: „Do Damaszku" A. Strindberga (1997), „Duże i małe" B. Straussa (1998), „Ogień w głowie" (2000) i „Pasożyty" M. von Mayenburga (2002) oraz własną sztukę „Zbliżenie" (2002).

Maria Seweryn

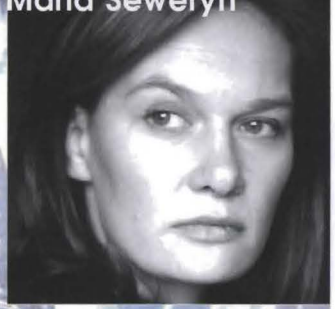

Maria Seweryn - aktorka. Urodzona w 1975 r. w Warszawie. Córka dwojga wybitnych aktorów - Krystyny Jandy i Andrzeja Seweryna. Absolwentka Warszawskiej Akademii Teatralnej. Jako siedemnastolatka zadebiutowała u boku Daniela Olbrychskiego w filmie Radosława Piwowarskiego „Kolejność uczuć". Za rolę w następnym filmie „Matka swojej matki" Roberta Glińskiego, w którym wystąpiła u boku Krystyny Jandy, otrzymała Nagrodę dla Nadziei Polskiego Kina na Festiwalu Filmowym w Gdyni w 1996 roku. Ma na swoim koncie udział w spektaklach teatralnych, min: w kontrowersyjnym „Shopping and Fucking" M.Ravenhilla (reż. P. Łysak), „Ogniu w głowie" M. von Mayenburga (reż. P. Łysak), „Polaroidach" M.Ravenhilla (reż. A. Augustynowicz) oraz w spektaklach Teatru Telewizji: „Zazdrości" E. Vilar (reż. K. Janda), „Grze przypadku i miłości" P. Marivaux (reż. G. Holoubek), „Świę-toszku" Moliere'a (reż. A. Seweryn). W 2002 r. na Festiwalu Teatralnym w Koszalinie otrzymała wyróżnienie za rolę w "Opowiadaniach zebranych" D. Marguliesa (spektakl gościł na 40. Rzeszowskich Spotkaniach Teatralnych w 2001 r.)

Katarzyna Słomska

Katarzyna Słomska - aktorka. Ukończyła studia na Wydziale Lalkarskim PWST we Wrocławiu w 1989 r. Pracowała w teatrach w Radomiu, Legnicy, Elblągu. Za rolę Gretchen w spektaklu „Mein Kampf", zrealizowanym na deskach Teatru Powszechnego im. J. Kochanowskiego w Radomiu otrzymała nagrodę aktorską oraz nagrodę publiczności „Aktorka roku 1995" w teatrze w Elblągu.
Od 1996 r. jest aktorką Teatru im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie, gdzie stworzyła wiele interesujących postaci, które zdobyły uznanie zarówno krytyki, jak i publiczności. Widzowie pamiętają ją m.in. jako świetną Adelajdę w „Będę twoim ukochanym..." K. Leach (reż. H. Rozen), Madge w „Garderobianym" R. Harwooda, doskonałą Iwonę w „Iwonie, księżniczce Burgunda" W. Gombrowicza (reż. J. Bunsch) oraz Esterę w „Sztukmistrzu z Lublina" I. B. Singera (reż. J. Szurmiej).

Grzegorz Artman

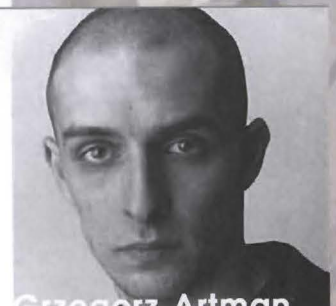

Grzegorz Artman - aktor. Urodzony w 1971 r. Ukończył studia na Wydziale Aktorskim Akademii Teatralnej w Białymstoku. W latach 1995-1999 pracował w Towarzystwie Wierszalin, a następnie we wrocławskim Teatrze Współczesnym. Znany ze współpracy z Piotrem Tomaszukiem, u którego zagrał m.in. w przedstawieniach: „Klątwa"(1995) i „Głup" (1996). Ma na swoim koncie rolę w spektaklu Teatru Montownia „Historia o raju utraconym, czyli będzie lepiej" w reżyserii Piotra Cieplaka (1999 r.) oraz kreację w „Prawieku i innych czasach" w Teatrze Telewizji (1998). Niedawno zagrał jedną z ról w filmie „blok.pl", wyreżyserowanym przez M. Bukowskiego. Z Towarzystwem Wierszalin uczestniczył m.in. w: Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym w Edynburgu (1997), gdzie przedstawienie „Medyk" z jego udziałem zdobył nagrodę Fringe First. Od bieżącego sezonu pracuje jako aktor w Teatrze im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie.

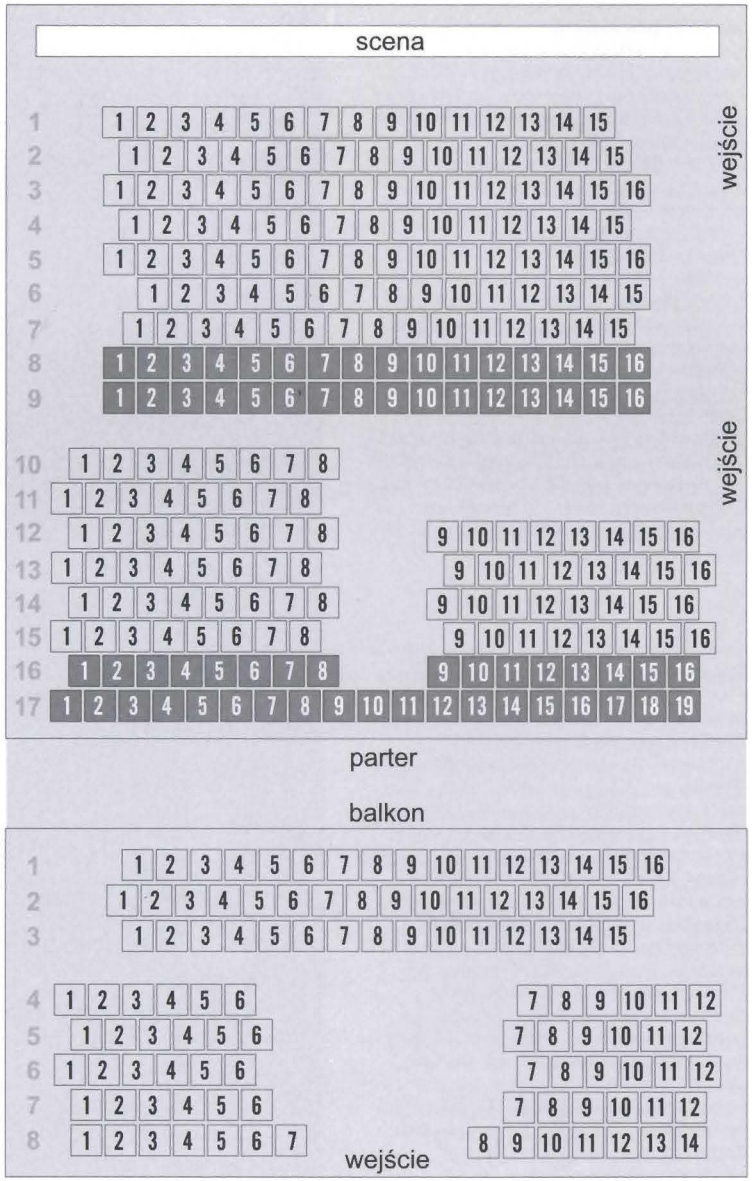

PLAN WIDOWNI - DUŻA SCENA

SPONSORZY

TVP 3

Radio Rzeszów

Plus GSM

BANK BPH BANK PBK

LOT POLISH AIRLINES

INTERTURIST RZESZÓW

ICN Polfa Rzeszów S.A.

RECONAL S.C.

Centrum Sony
Rzeszów, ul. Asnyka 2

TEATR im. WANDY SIEMASZKOWEJ w RZESZOWIE

dyrektor naczelny ZBIGNIEW RYBKA
dyrektor artystyczny JACEK BUNSCH

redakcja programu
ANNA KULPA
opracowanie graficzne, ilustracje
AGNIESZKA DZIAMA
koordynator pracy artystycznej
MONIKA KOZIEŃ
kierownik literacki
TOMASZ MAN
kierownik biura obsługi widzów
MICHAŁ KREMPA
kierownik techniczny
JERZY LUBAS

dtp
DIDOT, Rzeszów
druk
TECHGRAF, Łańcut

kierownik pracowni kawieckich ELŻBIETA BARAN, pracownia fryzjersko-perukarska ZOFIA TARKOWSKA-NIEMCZUK, pracownia stolarska STANISŁAW BIELENDA, LESŁAW DWORAK prace malarskie ALICJA GODEK główny rekwizytor ELŻBIETA GAWLICKA inspicjent ANDRZEJ SIEDLECKI sufler CZESŁAWA BAZANIAK światło SŁAWOMIR KAWA, DARIUSZ LEWICKI, PIOTR TOMAKA, akustyka MARIAN KORNAGA, ZBIGNIEW KRASNY prace ślusarskie STANISŁAW WOLSKI ZENON SALWIAK, pralnia, farbiarnia HELENA BOGUŃ, prace tapicerskie ANDRZEJ WOLSKI, obsługa spektaklu KAZIMIERA BUCZKOWSKA MAŁGORZATA DEPTA, GRAŻYNA KOZIOŁ FILIP BOROWIEC, MIECZYSŁAW FORNAL ARTUR GAMRACKI, ARTUR NIEMIEC MIECZYSŁAW OSETEK, BOGDAN RZUCIDŁO, STANISŁAW WOLSKI

www.teatr-rzeszow.com

SEKRETARIAT: ul. Sokoła 7/9, 35-010 Rzeszów
tel./fax (017) 853-27-48
e-mail: skretariat@teatr-rzeszow.com

Rezerwacja i sprzedaż biletów:

BIURO OBSŁUGI WIDZÓW: ul. Sokoła 7/9, 35-010 Rzeszów
od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00, tel./fax (017) 853-22-52
tel. (017) 853-20-01 w. 341, 342
bilety@teatr-rzeszow.com

KASA BILETOWA: ul. Sokoła 7/9, 35-010 Rzeszów
od wtorku do piątku 15.00 - 19.00 oraz sobota i niedziela na dwie godziny przed spektaklem, tel. (017) 853-20-01 w. 318